



Rozbrajanie Niemiec: Wezwania do ludności o oddawanie broni rozlepiane na Bramie Brandenburskiej w Berlinie.

Do tego punktu traktatu zachowały się Niemcy jak zresztą do całej jego treści w sposób wykretny, mający na celu zamydlenie oczu aliantom. Wydanie broni postępuje bardzo ospale, najważniejsze przecież przedmioty, jak n. p. owe sławne „Grube Berty” gdzieś się zapodziały i ani rusz nie można ich odnaleźć. Prawdopodobnie czekają gdzieś skromnie w ukryciu na sposobność, aby znów wystąpić w obronie „uciśnionych” Niemiec.

Koalicja okazała wobec pokonanego wroga bardzo wiele kurtuazji i porobiła mu najdalej idące ustępstwa, mijające się z celem wojny światowej,



Rozbrajanie Niemiec: Składanie broni przez ludność niemiecką w lokalach zbiorczych.

która miała raz na zawsze wybić Niemcom z głowy mrzonki o panowaniu nad światem.

Patrząc na przeznaczony na zniszczenie niemiecki materiał wojenny, nabieramy dopiero wyobrażenia, jak kolosalne sumy kosztowało każde państwo utrzymanie zbrojnego pogotowia, koniecznego ze względu na „stosunki sąsiedzkie”. Niemcy wydały dotąd tylko małą część swych zapasów, a jednak wartość ich obliczać można na miliardy.

Żelazo to, zamienione na maszyny rolnicze lub przemysłowe, byłoby cywilizacji oddało stokroć większe usługi, niż armaty, samoloty itp. mające za zadanie niszczenie dorobku ludzkiej kultury.

## Jeden z ostatnich.

Przerzedzają się coraz bardziej szeregi tych, którzy przeszło pół wieku temu chwycili za broń, aby w rozpaczliwym wysiłku uwolnić Ojczyznę od najazdu wroga. Szlachetne i bohaterskie ich porywy nie odniosły pożądanego skutku, obrońcy wolności uleść musieli przemocy, ale nie upadli na duchu. Nie mogąc z orężem w rękę, rozpoczęli pracę narodową na innych polach, przygotowując wyzwolenie narodu z pętów niewoli. I szczęśliwymi się czuli ci z nich, którym dane było oglądać własnymi oczyma wschód jutrzejskiej Wolności nad ukochaną tak przez nich Polską.

Niewielu ich zostało przy życiu, z dniem każdym robi śmierć w ich szeregach coraz większe wylomy, a naród polski, składając do grobu śmiertelne ich szczątki, oddaje hołd następcom swych obrońców, których przykład znalazł tak godnych naśladowców pośród młodszych pokoleń.

W ubiegłym tygodniu pożegnał Kraków jednego z nich, człowieka rzadkich zalet serca i charakteru, Henryka Waltera, który mimo swego niemieckiego nazwiska był wzorem prawdziwego i szczerzego Polaka, dającego dowody swej miłości Ojczyzny nie słowem tylko, lecz i czynem.

Sylwetkę śp. Zmarłego kreśli jeden z osobistych jego przyjaciół w następujących słowach:

Henryk Walter, emerytowany starszy radca górniczy, zmarł 21 bm. w 86 roku życia w Krakowie. Ze zmarłym schodzi do grobu postać jednego z najzasłużeńszych pionierów i opiekunów naszego górnictwa, a zarazem patrioty, który czynem miłość Ojczyzny stwierdził. Kiedy wybuchło powstanie 1863 roku, śp. Walter porzucił urząd i z oddziałem Leona Czechowskiego wkroczył z Galicji w Łabelskie. W oddziale tym znajdował się i Tadeusz Ro-

manowicz, z którym koleżeństwo broni zamieniło się w długoletnią przyjaźń. — Po rozbiciu oddziału Czechowskiego, powrócił zrazu do Galicji, gdzie był na granicy aresztowany. Odzyskawszy wolność udał się na cowo na plac boju i walczył aż do upadku powstania. Jako jednego z najcelniejszych strzelców wymienia go album pamiątkowe, wydane w 50-tą rocznicę powstania. Rząd Narodowy 29-go lutego 1864 roku mianował go kapitanem celnych strzelców pod wodzą Bosaka, wojewody sandomier-



Jeden z ostatnich: Major celnych strzelców z r. 1863. Henryk Walter, em. starszy radca górniczy.

skiego i krakowskiego. — Po upadku powstania wstąpił z powrotem do służby górniczej i doszedł do stanowiska starszego radcy górniczego. Jako taki był naczelnikiem okręgu górniczego lwowskiego, na którym to stanowisku oddał ogromne zasługi około uratowania i podźwignięcia kopalni boryslawskich. Przeszedłszy na emeryturę osiadł w Krakowie, otoczony szczerym szacunkiem tych, co się do niego zbliżyli: gorącą jego polską duszę poznali. Notatki swoje z czasów powstania powierzył K. Bartoszewiczowi.

## Od Redakcji.

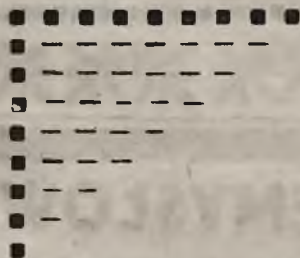
Zwracamy uwagę P. T. Czytelników, że jedynie ci są uprawnieni do ubiegania się o nagrody, którzy nadesłali rozwiązania wszystkich zagadek.

## Zagadki do nagrody.

### Trójkąt magiczny.

Ułożył A. B., z Wilna.

Kwadraty i kreski zastąpić literami, aby w szeregach poziomych powstały wyrazy o podanym znaczeniu. Pierwszy rząd pionowy i poziomy utworzy popularne dziś nazwisko jednego z zagranicznych wojskowych, mającego słusne prawo do narzekania na polską niegościnnność i marnowanie artykułów pierwszej potrzeby:



**Znaczenie wyrazów:** 1. Szukany wyraz, 2. Postać z dziejów starożytnych, 3. Część świata, 4. Herb polski, 5. Złoty pieniądz, 6. Duchowny muzułmański, 7. Znany ptak, 8. Litera grecka, 9. Samogłoska.

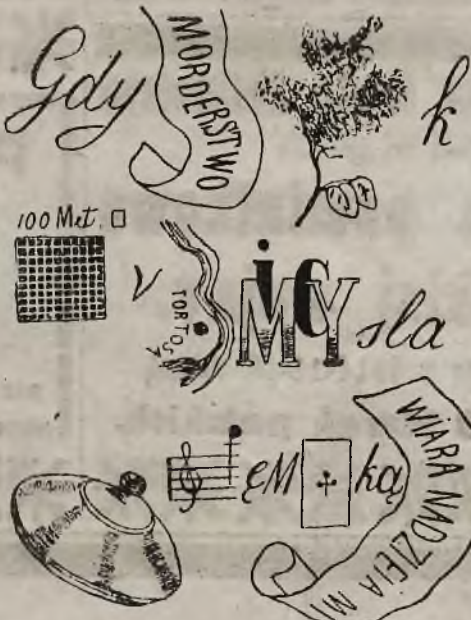
### Przysłowiółka.

Ułożył X. Y., Kraków.

Przez dodanie odpowiednich spółgłosek utworzyć przysłowie, mające związek z obecną porą:

-ie-y-a-e-e-y-a-e-e,-e-i-e-o-  
a-y-a-a-a-u-a-a,-a-i-e-o-!

## REBUS.



### Okienko.

Ułożył Fotograf ze Lwowa.

Z podanych liter ułożyć trzy wyrazy, równobrzmiące w kierunku pionowym i poziomym:

a	a	a	c
e	e	e	i
i	k	i	o
o	o	o	o
s	s	s	t

**Znaczenie wyrazów:** 1. Popularne dziś we Lwowie zdrobniałe imię żeńskie, 2. Ptak drapieżny, 3. Materyja jedwabna.

Za dobre rozwiązanie wszystkich powyższych zagadek przewidziana Redakcją do rozlosowania dwie nagrody: 1) H. Savage „Moja urzędowa żona” (powieść); 2) Kalendarz familijny na r. 1921.

## Rozwiązanie zagadek z Nru 16.

**Grzebleniówka:** Kola, r, Omar, n, Sola, t Adam, d, toga.

**Zadanie do uzupełnienia:** Sola, toga, rota, Apis, jota, koło, woda, agat, noga, gips, Leda, Imam, Iran.

**Rebus:** W uroczym i walecznym kraju pozostawiły po sobie ślady mordercy i pożogi.

**Okienko:** Joffe, febra, Emanu.

**Dobre rozwiązania nadesłali pp.:** T. Cielecki Sandomierz, S. Sadowski Warszawa, S. Kowski Warszawa, J. Wierzbicki Piotrków, S. Zajackowski Rzeszów, W. Rozwadowski Poznań, H. Walewska Kraków, M. Wysocka Jasło, J. Opolski Łódź, W. Dutkiewicz Przemyśl, W. Smieszekiewicz Miłówka, M. Lisowski Stanisławów, H. Malinowski Warszawa, W. Teodorowicz Warszawa, Z. Zawadzki Stryj, J. Jabłoński Lublin, J. Martynowicz Kraków, J. Bielawski Rzeszów, S. PiekarSKI Poznań, K. Radziszewski Warszawa, K. Cegielski Wadowice, K. Zborowski Stanisławów, H. Balicka Biała, W. Smieszek Lublin, K. Dębicki Sambr, S. Marzec Krasne, M. Mańkowska Warszawa, M. Woźniakowski Warszawa, W. Lange Toruń, J. Kalinowski Poznań, M. Brandys Kraków, H. Blonder Chrzanów, J. Sadowski Kraków, T. Cisowski Zakopane, H. Waligórski Tarnów, M. Kwiatkowska Warszawa, H. Maciejowski Lwów, M. Ogibinska Nowy Sącz, K. Dębicki Jasło, H. Famocka Stanisławów, H. Sadowska Warszawa, J. Nowak Sandomierz, M. Ostrowska Lwów, K. Zieliński Zalesie, M. Michalczyk Poznań, W. Zubicka Warszawa, M. Jasińska Lwów, M. Zombek Lwów, E. Darowska Warszawa, M. Więkowski Warszawa, H. Galinska Tarnów, J. Martynowicz Lwów, J. Orzechowski Stryj, H. Boratyńska Poznań, S. Sokółowski Lwów, S. Zakrzewski Sandomierz, S. Sygewska Rzeszów, S. Grabowski Wadowice, W. Korman Tarnów, C. Górny Limanowa, H. Radelli Tarnów.

Nagrody przez losowanie otrzymali: 1) T. Cielecki Sandomierz (książka), 2) M. Zombek Lwów (kalendarz). Upraszamy o nadesłanie należytości na kosztą poleconej przesyłki nagrody.

**Pracownia kapeluszy damskich „ANTONINA”** Kraków, ul. Floryańska 13, I. p.,  
oficyny, schody w podwórzu  
poleca KAPELUSZE DAMSKIE po cenach nader przystępnych. Przyjmuje WSZELKIE ROBOTY w zakres medalarnstwa wchodzące.